Arcam DiVA T61

Obsługujący fale AM i FM tuner Arcama należy do serii DiVA, ma więc aluminiową obudowę, ale plastikową (choć źle nie wygląda), lekko wygiętą ścianką przednią. Zielony, sporej wielkości wyświetlacz LCD ma tylko jedną linijkę i przy komunikatach RDS informacje podawane są sekwencjami. Także maleńkie napisy sygnalizujące odbiór stereo, dostrojenie itp. są mało czytelne. Nieprzekonywujący jest też wskaźnik siły sygnału. Dobrze jednak, że w ogóle jest, bo zabrakło go w wielu innych tunerach. Pod paskiem z wyświetlaczem umieszczono tylko kilka przycisków, w tym służące dostrojeniu do stacji. Wygodne gałki mają więc tym razem jedynie Cyrus, Marantz i Denon.

Z tyłu, oprócz gniazda sieciowego IEC (kabel jest odłączalny) i gniazd antenowych mamy podwojone wyjścia analogowe RCA oraz przełącznik kroku strojenia dla stacji AM (9 lub 10 kHz). I są też dwa gniazda, ułatwiające życie instalatorom – trigger 12 V (wejście) oraz wejście z zewnętrznej czujki podczerwieni.

Wnętrze urządzenia, w przeciwieństwie do większości tunerów, jest dość gęsto upakowane, a to dlatego, że Arcam zbudował urządzenie samodzielnie, na "piechotę", jak za dawnych, dobrych czasów. Typowo jednak dla naszych czasów, odbywa się to w kościach firmy Sanyo (niemal 99 % współczesnych tunerów z nich korzysta). Są to LA1837, odpowiadająca za strojenie oraz LC7218, pracująca nad cyfrową syntezą. Na wejściu znajduje się niewielka głowica. Całością steruje mikroprocesor Atmela, z własnym zegarem. Układ jest klasyczny, tj. przewlekany, dlatego można było zastosować dobre, metalizowane

Zielony wyświetlacz jest ładny, dobrze widoczny, jednak ma tylko jedną linijkę, co ogranicza czytelność informacji. Strojenie odbywa się za pomocą przycisków.

oporniki oraz, przy wyjściu, kondensatory WIMA. Wyjście jest szczególnie ciekawe, bo choć oparto je na popularnych układach scalonych NE5532, to jak wspomniałem, towarzyszą im bardzo dobre podzespoły bierne, a każde z dwóch wyjść ma osobne tory wzmocnienia – od początku do końca. Można więc bez obawy wykonać multi-room, albo jedno wyjście mieć podłączone do sprzętu, a drugie np. do wzmacniacza słuchawkowego. Możliwości można zresztą mnożyć. Zasilacz jest rozbudowany, z wieloma kompletnymi sekcjami od prostowników po stabilizatory, z dobrymi kondensatorami ELNA. Za płytką sterującą, umieszczoną przy przedniej ściance, przykręcono gruby ekran, chroniący wnętrze przed zakłóceniami RF, który przy okazji usztywnia obudowę. Pilot jest ładny i całkiem "przyjazny".

ODSŁUCH

Arcam gra poukładanym, gładkim dźwiękiem, jednak – czego się już nie spodziewałem – wcale nie najbardziej nasyconym. Dźwięczniejszy, głębszy tembr miały Denon i Cyrus. Nieco podbito tutaj zakres 600-800Hz, przez co dźwięk wydaje się pełny, jednak nie ma podrasowanego dołu (góry zresztą też), który momentalnie czyniłby z tego przekazu atrakcyjne COŚ. Arcama trzeba po prostu dłużej posłuchać, bo w szybkim porównaniu nie wygrywa i można go pochopnie odrzucić. Trójka zabrzmiała więc przyjemnie, choć głos prowadzących wydawał się, jakby płynął nieco wolniej niż z topowego tunera tej firmy *T31*. Zyskało na tym Radio Jazz, bo repertuar tu grany idealnie koresponduje z charakterem angielskiego tunera – dużo odcieni dynamiki i barw oraz brak wyraźnych, przerysowanych skrajów pasma. Trochę brakowało mi wypełnienia i mięsistości Denona, jednak można to przeboleć. A kiedy tak się stanie, docenimy zrównoważenie i pewną powściągliwość Arcama w serwowaniu emocji. Wady poszczególnych stacji, a także samej modulacji FM są słyszalne, jednak nie wychodzą na plan pierwszy. Nie dostaniemy tak dźwięcznych, wyraźnych blach jak z Marantza czy Cambridge Audio, jednak do tej szkoły dźwięku nie wniosłoby to wiele nowego. Całkiem nieźle zagrało radio RMF FM, ponieważ nieco wycofana wyższa góra Arcama hamowała rozjaśnienia i wyskoki tej stacji. Główny ciężar dźwięku, zarówno przy Radiu Jazz, jak i tutaj, lokowany był pośrodku sceny, przez co wydawała się ona gęsta i "stabilna". Czułość urządzenia jest tylko dobra, zarówno Denon, jak i Yamaha, o CA nie wspominając, są w tej mierze znacznie lepsze. Będzie to więc tuner dla "mieszczuchów", tym bardziej, że bardzo dobre było tłumienie sąsiednich stacji.

DiVA T61

Cena [zł] **1690**
Dystrybutor **AUDIO CENTER**
www.audiocenter.pl

Wykonanie i komponenty
Bardzo dobra, aluminiowa obudowa, tylko front plastikowy. Znakomita konstrukcja tunera i dobry zasilacz.

Funkcjonalność
Duży wyświetlacz, jednak tylko z jedną linijką. Jest wskaźnik mocy sygnału.

Brzmienie
Stonowane, przyjemne, o dobrej rozdzielczości. Czasem brakuje mocniejszego uderzenia basu i blach.

Arcam został zaprojektowany przez Brytyjczyków, w dużej części w oparciu o wybrane układy scalone, stąd sporo się we wnętrzu *T61* dzieje.